

Adwentu: 24 grudnia

Tekst Ewangelii (Łk 1,67-79): Wtedy ojciec jego, Zachariasz, został napełniony Duchem Świętym i prorokował, mówiąc: «Niech będzie uwielbiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedzi lud swój i wyzwoli go, i moc zbawczą nam wzbudzi w domu sługi swego, Dawida: jak zapowiedziało to z dawien dawna przez usta świętych proroków, że nas wybawi od nieprzyjaciół i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą; że miłosierdzie okaże ojcom naszym i wspomni na swoje Święte Przymierze - na przysięgę, którą złożył ojcu naszemu, Abrahamowi, że nam uczyni tego, i że z mocy nieprzyjaciół wyrwani bez lęku służymy Mu będziemy w pobożności i sprawiedliwości przed Nim po wszystkie dni nasze. A i ty, dzieci, prorokiem Najwyższego zważ się będziesz, bo pójdziesz przed Panem torując Mu drogi; Jego ludowi dasz poznać zbawienie [co się dokona] przez odpuszczenie mu grzechów, dzięki litości serdecznej Boga naszego. Przez niego z wysoka Wschodząca Słońce nas nawiedzi, by zająć tym, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają, aby nasze kroki zwrócić na drogę pokoju».

«Nawiedzi Nas z wysoka Wschodząca Słońce, by oświecić tych, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają»

Rev. D. Ignasi FABREGAT i Torrents
(Terrassa, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Ewangelia przywołuje Pieśń Pochwalną Zachariasza po narodzinach jego syna. W pierwszej części hymnu ojciec Jana składa Bogu podziękowania, a w drugiej kieruje wzrok ku przyszłości. Jest przepowiednią radości i nadziei głosząc zbawcze działanie Boga w Izraelu, zwieczony przyjdzie samemu Bogu w ludzkiej

postaci, i któremu drogę przygotowuje syn Zachariasza.

Wiemy już, że Zachariasz został ukarany przez Boga, gdy nie uwierzył jego słowom. Ale wtedy, gdy dzieło Boskie stało się cięciem w postaci narodzonego syna – odzyskuje mowę – i woła to czego dotychczas nie potrafił wypowiedzieć inaczej niż sercem; I rzekł: «Chwała Panu, Bogu Izraela...» (Łk 1,68). Jakże coś to widzimy pewne rzeczy w czarnych barwach, negatywnie i pesymistycznie! Gdybyśmy mieli nadprzyrodzoną moc widzenia, którą Zachariasz okazuje w Kantyku Benedictus, wiedlibyśmy stabilne życie w radości i nadziei.

«Pan już się zbliża; Pan już tu jest». Ojciec proroka jest świadomy, że przyjęcie Mesjasza, to przede wszystkim, pojawienie się światła. Światłości, która oświeca tych, którzy żyją w ciemnościach, w cieniu zmarłych, czyli nas. Gdybyśmy tylko w pełni uświadomili sobie, że Dzieciątko Jezus przychodzi rozjaśnić nasze życie, prowadzi nas, wskazuje nam słuszną drogę...! Obyśmy pozwolili, żeby nas prowadził zgodnie z jego pragnieniami i nadzieją, jak w nas pokłada!

Jezus jest „Panem” (por. Łk 1,68.76), ale równie jest „Zbawicielem” (por. Łk 1,69). Te dwa wyznania (przymioty), którymi Zachariasz określa Boga, tak bliskie w noc Bożego Narodzenia, zawsze mnie zaskakiwały, ponieważ są to dokładnie te same słowa, którymi Anioł Pański zapowiedział narodziny Jezusa pasterzom, i które usłyszymy tej nocy pełni emocji podczas Pasterki. Oto Bóg się rodzi!

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

•

«Jesteśmy na Twój obraz, a Ty jesteś naszym, dzięki zjednoczeniu, które uczyniłeś w człowieku. Przez ową niepojętą miłość pokornie i ze wszystkich sił mej duszy błagam Twój Majestat, aby tym biednym stworzeniom raczyś okazać swoje miłosierdzie» (w. Katarzyna ze Sieny)

•

«Miłosierdzie: to podstawowe prawo, które mieszka w sercu każdego człowieka, kiedy szczerze patrzy na brata, którego spotyka na drodze życia. Miłosierdzie: to droga, która jednoczy Boga i człowieka» (Franciszek)

-

«Więty Jan Chrzciciel jest bezpośrednim “pośrednikiem” Pana, posłanym, by przygotować Mu drogę (por. Mt 3,3); i zapoczątkowuje Ewangelię» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 523)